

Sygn. akt II Ca 189/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Karina Marczak SO Tomasz Sobieraj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **S. J. (1)**

przeciwko **J. J.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt I C 1400/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I. w ten sposób, że nadaje mu brzmienie: pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt I Nc 150/06 zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 17 maja 2006 roku w zakresie odsetek ustawowych objętych tymże nakazem zapłaty, liczonych za okres od dnia 24 kwietnia 2006 roku do dnia 29 listopada 2009 roku i oddala powództwo o pozbawienie wykonalności powyższego tytułu wykonawczego w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie II. w ten sposób, że nadaje mu brzmienie: pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I Nc 241/06 zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 29 września 2006 roku w zakresie odsetek ustawowych objętych tymże nakazem zapłaty, liczonych za okres od dnia 14 lipca 2006 roku do dnia 29 listopada**

2009 roku i oddala powództwo o pozbawienie wykonalności powyższego tytułu wykonawczego w pozostałym zakresie;

c) w punkcie III. w ten sposób, że zasądza od pozwanej J. J. na rzecz powoda S. J. (1) w miejsce kwoty 2.941 zł (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści jeden złotych) kwotę 941,12 zł (dziewięćset czterdzieści jeden złotych i dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej J. J. na rzecz powoda S. J. (1) kwotę 384 zł (trzysta osiemdziesiąt cztery złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od powoda S. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 356,32 zł (trzysta pięćdziesiąt sześć złotych i trzydzieści dwa grosze) tytułem części nieuwiszczonej opłaty sądowej od apelacji.

Sygn. akt II Ca 189/14

UZASADNIENIE

Powód S. J. (2) wniósł pozew przeciwko pozwanej J. J., domagając się:

- pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku (sygn. akt I Nc 150/06) w części, tj. co do zasądzonych ustawowych odsetek za zwłokę za okres do dnia 29 listopada 2009 roku, które uległy przedawnieniu,

- pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku (sygn. akt I Nc 241/06) w części, tj. co do zasądzonych ustawowych odsetek za zwłokę za okres do dnia 29 listopada 2012 roku, które uległy przedawnieniu;

- zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwana J. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim po rozpoznaniu powyższej sprawy wyrokiem z dnia 17 września 2013 roku (sygn. akt I C 1400/13):

- w punkcie I pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I Nc 150/06 w zakresie odsetek ustawowych objętych tymże nakazem zapłaty liczonych za okres do dnia 29 listopada 2009 roku,

- w punkcie II pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I Nc 241/06 w zakresie odsetek ustawowych objętych tymże nakazem zapłaty liczonych za okres do dnia 29 listopada 2009 roku;

- w punkcie III zasądził od pozwanej J. J. na rzecz powoda S. J. (1) kwotę 2.941 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku (sygn. akt I Nc 150/06), któremu klauzulę wykonalności nadano w dniu 17 maja 2006 roku S. J. (1) został zobowiązany do

zapłaty J. J. kwoty 4.599,24 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 825,25 złotych od dnia 16 grudnia 1999 roku, 2623,32 złotych od dnia 15 stycznia 2002 roku, 450 złotych od dnia 15 stycznia 2002 roku, 250 złotych od dnia 15 kwietnia 2002 roku, 350 złotych od dnia 15 kwietnia 2003 roku, 100 złotych od dnia 29 kwietnia 2003 roku. Prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku (sygn akt I Nc 241/06), któremu klauzulę wykonalności nadano w dniu 26 września 2006 roku S. J. (1) został zobowiązany do zapłaty J. J. kwoty 3.375,65 złotych wraz z odsetkami od: kwoty 2857 złotych od dnia 29 grudnia 1999 roku, kwoty 405,73 złotych od dnia 4 kwietnia 2001 roku, kwoty 112,92 złotych od dnia 4 kwietnia 2001 roku. J. J. wielokrotnie wzywała byłego męża, zarówno przed wydaniem nakazów zapłaty, jak i po ich wydaniu do spełnienia należnych jej świadczeń. Pisma te pozostały bez odpowiedzi, zaś powód nie odebrał tych przesyłek. J. J. w dniu 30 listopada 2012 roku złożyła wniosek o przeprowadzenie egzekucji należności objętych wyżej wymienionymi nakazami zapłaty zaopatrzonymi w klauzulę wykonalności do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim M. J.. Sprawie nadano sygnaturę KM 2917/12. Pismem z dnia 31 maja 2013 roku S. J. (1) działający przez swego pełnomocnika wezwał J. J. do ograniczenia wniosku egzekucyjnego w zakresie wynikających z tytułów wykonawczych odsetek ustawowych wymagalnych za okres poprzedzający trzy lata przed wszczęciem przedmiotowej egzekucji w terminie trzech dni od otrzymania pisma pod rygorem wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego. Pismo to J. J. odebrała w dniu 04 czerwca 2012 roku. J. J. nie ograniczyła wniosku egzekucyjnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione. Sąd Rejonowy rozpatrywał zasadność żądania pozwu w oparciu o art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, że stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie był bezsporny, natomiast spór odnosił się jedynie do oceny prawnej. Sąd Rejonowy powołał przepis art. 125 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Rejonowego - skoro odsetki są świadczeniem okresowym to należało zbadać, czy w chwili złożenia przez pozwaną wniosku upłynął trzyletni okres, w którym odsetki się przedawniły. Ponieważ J. J. złożyła wniosek egzekucyjny w dniu 30 listopada 2012 roku, Sąd Rejonowy uznał, że w momencie złożenia wniosku egzekucyjnego odsetki, które stały się wymagalne dalej niż trzy lata przed złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, a więc do dnia 29 listopada 2009 roku włącznie uległy przedawnieniu. Sąd Rejonowy poddał ocenie powództwo w oparciu o treść art. 5 k.c., dochodząc do wniosku, że S. J. (1) nie dał podstaw do tego, aby jego zachowanie można było ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Reasumując w ocenie Sądu Rejonowego zaistniało zdarzenie wskazane w art 840 § 1 pkt 2 k.p.c. powodujące częściowe wygaśnięcie zobowiązania S. J. (1) w zakresie odsetek, które były wymagalne do dnia 29 listopada 2009 roku. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy orzekł jak w punktach I i II sentencji.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w treści art. 98 § 1 k.p.c. w myśl której strona przegrywająca sprawę ponosi koszty postępowania. Według Sądu Rejonowego - strona pozwana uległa żądaniu powoda w całości i winna była zwrócić stronie przeciwnej całość poniesionych przez nią kosztów procesu. Sąd Rejonowy wskazał, że na poniesione przez powoda koszty wynoszące 2941 złotych składa się: uiszczona tytułem opłaty od pozwu kwota 524 złotych oraz kwota 2.400 złotych stanowiąca wynagrodzenie radcy prawnego określonej na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwota 17 złotych uiszczona tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana J. J., zaskarżając wyrok w całości.

Pozwana podniosła następujące zarzuty:

- naruszenia prawa materialnego, to jest art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia roszczenia powoda nie stanowiło nadużycia prawa w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego rozstrzygnięcia,
- naruszenia prawa procesowego, to jest art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie, bowiem ze względu na zasadę słuszności zasadne było nieobciążanie strony pozwanej kosztami procesu.

Pozwana w oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła ponadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej - z uwagi na pominięcie dowodu przez Sąd I instancji co doprowadziło do nieprawidłowej oceny całokształtu okoliczności sprawy. W razie oddalenia apelacji pozwana na podstawie art. 102 kpc wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania przed Sądem I i II instancji.

W uzasadnieniu apelująca podkreśliła, że od początku postępowania wykazywała dobrą wolę, podejmując próbę ugody i wielokrotnie wzywała powoda do zapłaty, jednak bezskutecznie. Pozwana wskazała, że powód zarówno w czasie wymagalności spłaty swoich zobowiązań (debetu na rachunku bankowym) jak i wspólnych małżeńskich zobowiązań, zajmował stanowisko bierne. Pozwana zaznaczyła, że powód nie kwestionował zasadności wierzytelności pozwanej i nie zaskarżył żadnego z nakazów zapłaty. W ocenie pozwanej do przedawnienia zasądzonych odsetek za zwłokę ma zastosowanie termin dziesięcioletni, nie dłuższy jednak od terminu przedawnienia roszczenia głównego, a złożenie u komornika wniosku o wszczęcie egzekucji powoduje, iż termin przedawnienia biegnie od nowa. Pozwana podniosła, że odsetki nie mają bytu samoistnego. Apelująca nie zgodziła się ze stanowiskiem Sądu I instancji, który uznał, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego roszczenie o odsetki wygasło na skutek przedawnienia. Zdaniem pozwanej niezasadne jest twierdzenie Sądu, by powód powołując się na przedawnienie, nie dopuścił się nadużycia prawa. W ocenie pozwanej przepis art.5 k.c. znajduje również zastosowanie w odniesieniu do zarzutu przedawnienia. Pozwana podniosła, że zwlekała ze złożeniem wniosku egzekucyjnego, ponieważ liczyła na to, że S. J. (1) spełni świadczenie dobrowolnie i przez dłuższy czas nie знаła także miejsca jego pobytu, a ponadto opóźnienie w dochodzeniu roszczeń przez pozwaną wynikało również z tego, że nie było jej stać na pomoc prawną. Według pozwanej - samo wszczęcie postępowania egzekucyjnego było dla niej bardzo dużym obciążeniem. Pozwana wskazała, że dodatkowo była przekonana, że roszczenie o odsetki ulega przedawnieniu w terminie dziesięcioletnim. Pozwana zarzuciła, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia godzi w zasady współżycia społecznego, albowiem roszczenia pozwanej związane są z zobowiązaniami zaciągniętymi wspólnie przez strony, a także dotyczą zobowiązań, które zaciągnięte zostały wyłącznie przez powoda w czasie trwania małżeństwa, a które pozwana musiała spłacić sama, przez co pozbawiona została środków do egzystencji. Podniosła, że Sąd Rejonowy rozstrzygając o kosztach procesu nie wziął pod uwagę jej sytuacji osobistej i majątkowej i bezasadnie obciążył pozwaną kosztami procesu. Pozwana wskazała, że opiekuje się chorą matką, przez co od wielu lat nie pracuje, a jej jedynym źródłem utrzymania jest zasiłek opiekuńczy w kwocie 520 złotych miesięcznie, zaś miesięczne koszty utrzymania pozwanej wynoszą około 1400 złotych. W ocenie pozwanej w niniejszej sprawie zachodził zatem wyjątkowy przypadek z art. 102 k.p.c. co uzasadniało odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód S. J. (1) wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się na tyle zasadna, że doprowadziła do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku.

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd pierwszej instancji - działając w ramach wyznaczonych wnioskami stron - przeprowadził pełne postępowania dowodowe, prawidłowo oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i wyprowadzając z niego trafne ustalenia faktyczne. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego o dowody z przesłuchania strony pozwanej i z dokumentów dołączonych do pisma procesowego z dnia 22 października 2014 roku, albowiem pozwana mogła te dowody powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i nie zaistniały żadne nowe okoliczności uzasadniające potrzebę zawnioskowania powyższych dowodów dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Z tego względu Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął dowody z przesłuchania strony pozwanej i z dokumentów załączonych do pisma procesowego z dnia 22 października 2014 roku.

Sąd Rejonowy dokonał natomiast częściowo błędnej oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, aczkolwiek naruszenia prawa materialnego miały inny charakter niż objęte zarzutami strony pozwanej. Mianowicie, Sąd Rejonowy dokonał wadliwej wykładni art. 125 § 1 k.c. w kontekście terminu przedawnienia odsetek zasądzonych nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku (sygn. akt I Nc 150/06) i nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku (sygn. akt I Nc 241/06).

Nie budzi wątpliwości, że odsetki za opóźnienie mają charakter świadczenia okresowego, które - jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie i judykaturze [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/2004, OSNC 2005, Nr 9, poz. 149] - charakteryzuje zależność rozmiaru należności od upływu czasu oraz układanie się świadczeń w szereg kolejno po sobie wymagalnych świadczeń, przy czym mają one występować w równych odstępach czasu. Pogląd o okresowym charakterze odsetek za opóźnienie wywodzony był początkowo przez Sąd Najwyższy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1976 r., III CRN 181/76, OSNCP 1977/4/78] z treści 360 k.c., który jednakże nie dotyczy odsetek ustawowych, a więc odsetek za opóźnienie, lecz odsetek umownych tzw. zwykłych, należnych za korzystanie z cudzego kapitału. Odstępując od tej argumentacji w późniejszym orzecznictwie przyjęto, że okresowy charakter odsetek za opóźnienie przejawia się w tym, że z każdym dniem opóźnienia powstaje wobec dłużnika odrębne roszczenie o odsetki, które jest także od tego dnia wymagalne i od tego dnia zaczyna się przedawniać [vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 roku, III CZP 21/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 121, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1994 roku, III CZP 141/94 M. Prawn. 1995, nr 3, s. 83, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, OSNC 2005/9/149].

Zgodnie z ogólną zasadą, którą wyraża art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Według tej reguły, niezależnie od charakteru długu głównego, ulega przedawnieniu roszczenie o odsetki za opóźnienie. Przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 k.c. jest art. 125 § 1 k.c. przewidujący dla roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, bez względu na ich charakter, dziesięcioletni termin przedawnienia, z wyłączeniem jednak (zdanie drugie) roszczeń obejmujących świadczenia okresowe należne w przyszłości, które ulegają przedawnieniu trzyletniemu. W tym stanie rzeczy chybione jest stanowisko sądu pierwszej instancji, że określony w art. 125 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia ma zastosowanie do wszystkich stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu roszczeń o odsetki za opóźnienie. Trzyletniemu terminowi przedawnienia podlegają wyłącznie roszczenia o odsetki, które stały się należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te odsetki. Stwierdzone orzeczeniem sądowym roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne w dacie uprawomocnienia się tego orzeczenia przedawniają się natomiast w terminie dziesięcioletnim [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2014 roku, I CSK 197/13, LEX nr 1438401].

Przenosząc powyższe rozważania na grunt badanej sprawy, przyjąć trzeba, że skoro nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku (sygn. akt I Nc 150/06) uprawomocnił się w dniu 24 kwietnia 2006 roku, to roszczenia o odsetki zasądzone w tym nakazie zapłaty za okres do 23 kwietnia 2006 roku podlegały dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia, który rozpoczął bieg w dniu 24 kwietnia 2006 roku i tym samym - niezależnie od tego, że doszło jego przerwania przez złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w dniu 30 listopada 2012 roku - do chwili obecnej powyższy termin nie upłynął. Analogicznie uznać trzeba, że skoro nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku (sygn. akt I Nc 241/06) uprawomocnił się w dniu 14 lipca 2006 roku, to roszczenia o odsetki zasądzone w tym nakazie zapłaty za okres do 13 lipca 2006 roku podlegały dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia, który rozpoczął bieg w dniu 14 lipca 2006 roku i tym samym do chwili obecnej powyższy termin nie upłynął - w międzyczasie ulegając przerwaniu poprzez złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji.

Z powyższych przyczyn nie zaistniało zdarzenie polegające na upływie terminu przedawnienia uzasadniające pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci: zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku (sygn. akt I Nc 150/06) w zakresie zasądzonych ustawowych odsetek za okres do 23 kwietnia 2006 roku oraz zaopatrzonego w

klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku (sygn. akt I Nc 241/06) w zakresie zasądzonych ustawowych odsetek za okres do 13 lipca 2006 roku. Oznacza to, że powództwo w tej części powinno zostać oddalone, co uzasadniało uwzględnienie apelacji w tym zakresie poprzez odpowiednią zmianę zaskarżonego wyroku.

Jak wskazano wyżej - na odmiennych zasadach przedawniają się roszczenia o odsetki za opóźnienie za okres po uprawomocnieniu się nakazów zapłaty stanowiących tytuły egzekucyjne [to jest odpowiednio odsetek należnych za okres od 24 kwietnia 2006 roku i od 14 lipca 2006 roku], albowiem termin przedawnienia tych roszczeń wynosi trzy lata. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że z uwagi na to, że pierwszą czynnością przerywającą ponownie bieg przedawnienia tych roszczeń odsetkowych było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji w dniu 30 listopada 2012 roku, to w tej dacie były przedawnione odsetki należne za okres od uprawomocnienia się nakazów zapłaty do dnia 29 listopada 2009 roku włącznie. Co do zasady słuszne było więc stanowisko sądu pierwszej instancji, że powództwo o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w powyższej części zasługiwało na uwzględnienie.

Za chybiony uznać trzeba zarzut strony pozwanej, że Sąd Rejonowy błędnie nie zastosował w rozpoznawanej sprawie przepisu art. 5 k.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 5 k.c. – „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

W doktrynie i judykaturze prawa cywilnego [vide S. Rudnicki (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999, s. 338 - 339] przyjmuje się, że sąd na podstawie art. 5 k.c. może nie uwzględnić zarzutu przedawnienia, jakkolwiek może to nastąpić w sytuacjach szczególnych.

Na wstępie zauważyć trzeba, że artykuł 5 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w tym przepisie. Do powyższych zasad ustawodawca zalicza zasady współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa.

Podkreślić należy, że treść zasad współżycia społecznego nie jest zdefiniowana. W piśmiennictwie prawniczym i orzecznictwie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, IV CKN 1756/00, nie publ.] podkreśla się, że przy uwzględnieniu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

W niniejszej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że podniesienie przez powoda zarzutu przedawnienia jako podstawy powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego pozostaje w sprzeczności z tak rozumianymi zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem powyższego prawa.

Podkreślić należy, że ustalenie trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe wymagalne po uprawomocnieniu się orzeczenia stwierdzającego te roszczenia ma służyć bezpieczeństwu obrotu prawnego i zapobiegać egzekwowaniu tych roszczeń po zbyt długim okresie, albowiem zakłada się, że termin trzyletni będzie wystarczający do podjęcia czynności zmierzających do zaspokojenia tego rodzaju roszczeń.

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniały żadne nadzwyczajne okoliczności, które uzasadniałyby zwłokę w podjęciu tego rodzaju czynności przez pozwaną - w szczególności związane z osobą powoda. W istocie do zaniechania złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji przez pozwaną doszło na skutek bierności samej pozwanej. Chybione jest powoływanie się przez pozwaną na fakt, że liczyła na dobrowolne zaspokojenie roszczenia przez powoda. Jest znamienne, że

powód po wydaniu nakazów zapłaty stanowiących tytuły wykonawcze nie podjął żadnych czynności, które mogłyby wywołać u pozwanej uzasadnione przekonanie, że powód spełni zasądzone świadczenia bez potrzeby sięgania na drogę postępowania egzekucyjnego. Wręcz przeciwnie, okoliczność, że powód nie odpowiadał na kierowane do niego wezwania i nie odbierał korespondencji, jak również nie kontaktował się z pozwaną, powinny dla każdej przeciętnej osoby być jasnym sygnałem braku woli polubownego rozwiązania sporu uzasadniającym skierowanie roszczeń wynikających z prawomocnych nakazów zapłaty na drogę postępowania egzekucyjnego. Za bezzasadne uznać trzeba twierdzenia pozwanej, że nie złożyła we właściwym czasie wniosku o egzekucję, albowiem nie знаła adresu pobytu powoda i nie było jej stać na poniesienie kosztów postępowania egzekucyjnego. Zauważyć należy, że brak wiedzy o adresie zamieszkania dłużnika nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Ponadto nie wydaje się wiarygodne, aby pozwana nie знаła adresu pobytu powoda, skoro potrafiła skutecznie zainicjować przeciwko niemu postępowania sądowe zakończone wydaniem przedmiotowych nakazów zapłaty, a następnie doprowadzić do wszczęcia przeciwko niemu egzekucji. Za niezrozumiałe uznać trzeba twierdzenia pozwanej, że przeszkodą do złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji była jej zła sytuacja majątkowa - skoro korzystała ona ze zwolnienia od kosztów sądowych, które rozciągało się także na postępowanie egzekucyjne. Ponadto te problemy finansowe powinny ją skłaniać do najszybszego zainicjowania postępowania egzekucyjnego, a nie do biernego oczekiwania na dobrowolnego spełnienia świadczenia przez powoda.

W ocenie sądu odwoławczego - z punktu widzenia art. 5 k.c. bez znaczenia pozostają także okoliczności związane ze stanem świadomości prawnej pozwanej, albowiem nie można wyprowadzać z nieznamości prawa korzystnych dla siebie skutków.

Za chybione uznać trzeba także powoływanie się przez pozwaną na relacje łączące ją z powodem w okresie małżeństwa. Te okoliczności dotyczą bowiem znacznie wcześniejszego okresu niż objęte zarzutem przedawnienia i z tego względu nie mogą być brane przy ocenie zgodności tego zarzutu z zasadami współżycia społecznego. Analogicznie odnieść się do twierdzeń pozwanej związanych z charakterem wierzytelności stwierdzonych tytułami wykonawczymi. Należy zwrócić uwagę, że na skutek podniesienia zarzutu przedawnienia nie może być egzekwowane wyłącznie część odsetek za opóźnienie, natomiast pozwana nie została pozbawiona prawa dochodzenia wierzytelności głównej związanej z roszczeniem regresowym przysługującej jej z tytułu spłaconych długów powoda. Z tego względu nie można uznać, że na skutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia doszłoby do rażącego pokrzywdzenia pozwanej

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, że art. 5 k.c. nie uzasadnia nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia podniesionego przez powoda w niniejszej sprawie jako podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego.

Konkludując, z powyższych przyczyn zasługiwało na uwzględnienie powództwo w tej części, w której powód domagał się pozbawienia wykonalności: tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 10 kwietnia 2006 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I Nc 150/06, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 17 maja 2006 roku - w zakresie odsetek ustawowych objętych tymże nakazem zapłaty, liczonych za okres od dnia 24 kwietnia 2006 roku do dnia 29 listopada 2009 roku oraz tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 czerwca 2006 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I Nc 241/06, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 29 września 2006 roku - w zakresie odsetek ustawowych objętych tymże nakazem zapłaty, liczonych za okres od dnia 14 lipca 2006 roku do dnia 29 listopada 2009 roku, natomiast powództwo w pozostałym zakresie należało oddalić jako bezzasadne. Z uwagi na to, że sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku uwzględnił powództwo w całości, należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. odpowiednio zmienić w tym zakresie orzeczenie zawarte w punktach I i II zaskarżonego wyroku, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 1 lit. a i lit. b sentencji.

Podkreślić trzeba, że konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku co do istoty sprawy była konieczność odmiennego rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Biorąc pod uwagę, że doszło jedynie do częściowego uwzględnienia żądania pozwu należało stosownie do dyspozycji art. 100 k.p.c. odpowiednio do wyniku postępowania stosunkowo rozdzielić koszty procesu. Porównanie roszczenia dochodzonego w pozwie [o wartości około 10469 złotych] z roszczeniem ostatecznie uwzględnionym w wyroku [o wartości około 3333

złoty] prowadzi do wniosku, że powód wygrał sprawę w 32 % i w tej samej części należy się mu zwrot kosztów procesu wynoszących ogółem 2941 złotych, co odpowiada kwocie 941,12 złotych. Biorąc pod uwagę, że pozwana w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie poniosła żadnych kosztów, należało z tytułu kosztów procesu zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 941,12 złotych.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanej, że w rozpoznawanej sprawie wadliwie nie zastosowano art. 102 k.p.c. Stosownie do dyspozycji tego przepisu - w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W judykaturze wskazuje się, że do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych”, o których mowa w art. 102 k.p.c., zaliczane są zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzi żaden szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda. Sąd pierwszej instancji trafnie zauważył, że powód przed wytoczeniem powództwa wezwał pozwaną do ograniczenia egzekucji i pozwana na skutek wyłącznie błędnej oceny prawnej twierdzeń powoda nie zastosowała się do wezwania, dając tym samym powód do wytoczenia powództwa. Nie można także uznać za wystarczającą przesłankę do zastosowania art. 102 k.p.c. sytuację majątkową pozwanej, gdyż nie jest ona tak trudna, aby uniemożliwiała poniesienia kosztów procesu na rzecz drugiej strony.

Z tych względów zasadne było obciążenie pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda, aczkolwiek stosownie do wyników procesu należało obniżyć te koszty do kwoty 941,12 złotych.

Kierując się powyższymi argumentami, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. odpowiednio zmieniono orzeczenie zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 1 lit. c sentencji.

Na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja w pozostałej części jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Z tego względu orzeczono jak w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.

Biorąc pod uwagę, że apelacja pozwanej została uwzględniona w 68 %, przyjęć trzeba, że tym zakresie wygrała ona postępowanie apelacyjne, natomiast w pozostałym zakresie, czyli w 32 % stroną wygrywającą był powód. Ponieważ strona pozwana nie poniosła żadnych kosztów w postępowaniu apelacyjnym, rozliczeniu podlegają wyłącznie koszty postępowania apelacyjnego należnego powodowi. Koszty te wyniosły łącznie kwotę 1200 złotych, na którą składało się wyłącznie wynagrodzenie radcowskie ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 6 pkt. 5 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349). Tym samym pozwana powinna zwrócić powodowi z tytułu kosztów postępowania odwoławczego kwotę 384 złotych stanowiącą 32 % z kwoty 1200 złotych.

W ocenie sądu odwoławczego - z przyczyn omówionych wyżej - brak było podstaw do przyjęcia, że zachodzi szczególny wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie 3 sentencji.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na koszty te składała się wyłącznie opłata sądowa od apelacji w kwocie 524 złotych, od której uiszczenia została zwolniona pozwana. Stosownie do wyników postępowania apelacyjnego - należało pobrać od powoda 68 % tak określonych kosztów, co odpowiada kwocie 356,32 złotych.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie 4 sentencji.